

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 października 2018 roku, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi z powództwa (...) Bank (...) S.A. w W. przeciwko J. W. o zapłatę oddalił powództwo.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła powódka, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu apelująca zarzuciła:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) **art. 65 § 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie oświadczenie woli Stron w chwili zawierania umowy nie stanowi dowodu na istnienie i wysokość roszczenia,**

II. przepisów prawa procesowego:

a) art. 232 k.p.c. poprzez uznanie, że powód nie udowodnił wysokości roszczenia, mimo przedłożenia przez powoda szeregu dowodów na tę okoliczność i braku jakichkolwiek dowodów przeczących wysokości roszczenia,

b) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, przy pełnym pominięciu przy ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, przy jednoczesnym braku wskazania, czy Sąd odmówił im wiarygodności,

c) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego oraz dokonanie oceny dowodów w sposób wybiórczy i pominięcie dowodu z przedstawionych dokumentów i tym samym uniemożliwienie kontroli instancyjnej orzeczenia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, apelujący domagał się:

1. zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania za I i II instancję, w tym kosztów z tytułu zastępstwa procesowego,

ewentualnie

2. w przypadku, gdyby Sąd II instancji nie znalazł podstaw do rozstrzygnięcia merytorycznego, uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji wraz z pozostawieniem powyższemu sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się bezzasadna.

Tytułem wstępu stwierdzić należy, że Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia faktyczne Sądu I instancji, przyjmując je za własne i czyniąc integralną częścią poniższych rozważań. W konsekwencji, Sąd II instancji nie widzi konieczności ich ponownego, szczegółowego przytaczania.

Na wstępie należy wskazać, iż w postępowaniu apelacyjnym jako powódka występowała Bank (...) S.A. w W. w miejsce (...) Bank (...) S.A. Bank (...) S.A. w W. jest następcą prawnym dotychczasowej powódki w zakresie dochodzonej należności. Wstąpienie w prawa powódki nastąpiło na podstawie uchwały o podziale (...) Bank (...) S.A., na skutek

której doszło do przeniesienia na bank przejmujący Bank (...) S.A. części majątku banku dzielonego w formie zorganizowanej części przedsiębiorstwa banku dzielonego.

Podniesiony przez apelującą zarzut naruszenia art. 65 § 2 k.c. jest nietrafny. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż załączona przez powódkę do akt sprawy umowa kredytu restrukturyzacyjnego stanowi jedynie kserokopię dokumentu prywatnego. W tym kontekście należy wskazać, iż powołane przez stronę dowody z określonych dokumentów załączonych do pozwu lub innego pisma procesowego w formie niepoświadczonych kserokopii wprawdzie nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 i art. 245 k.p.c., nie są jednak pozbawione mocy dowodowej, w rozumieniu art. 232 w zw. z art. 308 k.p.c.. Dopóki sąd ani strona przeciwna nie zakwestionuje ich, stanowią one jeden ze środków dowodowych, przy pomocy których strona może udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowody te, jak każde inne, podlegają ocenie sądu na podstawie art. 233 k.p.c. W niniejszej sprawie okoliczność zawarcia umowy kredytu nie była kwestionowana przez żadną ze stron, natomiast okolicznością sporną była wysokość roszczenia przede wszystkim w chwili wypowiedzenia umowy. Oświadczenia woli stron zawarte w umowie stanowią dowód na istnienie roszczenia i jego wysokość w chwili zawierania umowy, jednakże nie mogą stanowić dowodu na okoliczność wysokości roszczenia na chwilę żądania powódki, bowiem jak wynika z materiału dowodowego, część kwoty kredytu została przez pozwanego spłacona. Tym samym wysokość roszczenia od chwili zawarcia umowy do momentu wniesienia powództwa uległa zmianie, a umowa kredytu zawarta między stronami nie może stanowić dowodu na wysokość roszczenia.

Zarzut naruszenia art. 232 k.p.c. nie był trafny. Zgodnie z utrwalonym w orzecznictwie poglądem, który to pogląd Sąd odwoławczy podziela i przyjmuje za własny, przepis art. 232 k.p.c. w zdaniu pierwszym stanowi swoisty procesowy odpowiednik przepisu art. 6 k.c. i wyraża zasadę kontrydiktoryjności, zgodnie z którą ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego i to one są dysponentem toczącego się postępowania. Przepis ten nie stanowi podstawy wyrokowania sądu i z tego względu nie może mieć wpływu na poprawność wydanego przez sąd rozstrzygnięcia. Adresatem tej normy są strony, a nie sąd, a zatem brak podstaw do zarzucania sądowi naruszenia tej normy prawnej (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w G. z dnia 6 grudnia 2018 r., V AGa 157/18, publ. LEX nr 2673414, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 października 2018 r., I ACa 226/18, publ. LEX nr 2610080). Apelująca nie zarzucała przy tym, aby Sąd I instancji w jakikolwiek sposób uchybił normie wynikającej ze zdania drugiego cytowanego przepisu, w szczególności poprzez brak przeprowadzenia określonego dowodu z urzędu.

Zawarty w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. uznać należy za chybiony.

W myśl przywołanego art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena dowodów, o której mowa w art. 233 § 1 k.p.c., polega na ich zbadaniu i podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Celem sądu jest tu dokonanie określonych ustaleń faktycznych, pozytywnych bądź negatywnych i ostateczne ustalenie stanu faktycznego, stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. Ocena wiarygodności mocy dowodów, przeprowadzonych w danej sprawie, wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów, albowiem obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sędziego, powziętego w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami i innymi środkami dowodowymi. Powinna ona odpowiadać regułom logicznego rozumowania oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego, wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków i stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji.

Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to dokonana przezeń ocena nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dało się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona

(tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, L., który to pogląd Sąd Okręgowy w pełni podziela).

Zarzut obraży przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może również polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dlań oceny materiału dowodowego, jak również na tym, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, LEX nr 53136 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00, LEX nr 56906, jak również wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008 r., sygn. akt I ACa 205/08, L.).

Na wstępie należy wskazać, iż podnosząc w apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., strona musi wykazać, jakich dowodów sąd nie ocenił lub ocenił wadliwie, jakie fakty pominął i jaki wpływ pominięcie faktów czy dowodów miało na treść orzeczenia (por. wyrok SN z dnia 5 września 2002 r., II CKN 916/00, LEX nr 56897). W przedmiotowej sprawie powódka w apelacji poprzestała na lakonicznym stwierdzeniu, iż Sąd naruszył wskazane przepisy poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzanych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, przy zupełnym pominięciu przy ocenie materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, przy jednoczesnym braku wskazania, czy Sąd odmówił im wiarygodności. Odniesienie się do wskazanego zarzutu jest znacznie utrudnione, gdyż skarżąca nie wskazała, jakie dowody sąd w sprawie pominął. Niemniej w kontekście powyższych uwag stwierdzić należy, że wbrew przekonaniu apelującej, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez ów Sąd ocena tegoż materiału jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś podniesiony w tym zakresie zarzut stanowi w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi błędami ustaleniami Sądu I instancji. Apelująca nie przedstawiła żadnych dowodów przeciwnych, mogących podważyć ocenę Sądu Rejonowego, zaś argumenty, podniesione w treści apelacji, uznać należy za gołosłowne.

Jako niezasadne należy również uznać twierdzenie apelującego, iż Sąd I instancji naruszył przepisy art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 328 k.p.c.. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż przedłożony przez powódkę dokument w postaci wyciągu z ksiąg rachunkowych z dnia 25.09.2017 roku, mający stanowić podstawę wykazania powstania, istnienia, wysokości oraz wymagalności roszczenia, nie spełnia wymogów określonych w ust. 1 art. 95 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, stanowiąc jedynie prywatny dokument, nie mogący stanowić dowodu na powołane okoliczności skoro został on zakwestionowany przez pozwanego.

Zgodnie z art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe moc prawna dokumentów urzędowych, jakimi w myśl ust. 1 tego artykułu są m.in. księgi rachunkowe banków i sporządzone na ich podstawie wyciągi, nie obowiązuje w odniesieniu do dokumentów wymienionych w tym przepisie w postępowaniu cywilnym. Zatem wyciąg z ksiąg bankowych stanowi dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c. i zgodnie z regułami art. 233 k.p.c. podlega ocenie razem ze wszystkimi innymi dowodami. Przy ocenie dowodu z dokumentu prywatnego należy pamiętać o dyspozycji art. 253 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, że zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała, od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak spór dotyczy dokumentu prywatnego pochodzącego od innej osoby niż strona zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać.

Przekładając powyższe na grunt przedmiotowej sprawy należy wskazać, iż dokument prywatny w postaci wyciągu z ksiąg bankowych został sporządzony i przedłożony przez powódkę. Dowód ten został zakwestionowany przez pozwanego. Tym samym ciężar udowodnienia prawdziwości dokumentu prywatnego spoczywał na powódce, która chciała z niego skorzystać. Powódka nie przedstawiła żadnych innych dowodów na poparcie swoich tez, jak również nie udowodniła prawdziwości wyciągu z ksiąg bankowych. Wobec nieudowodnienia prawdziwości dokumentu i twierdzeń w nim zawartych, Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż przedłożony dokument nie może stanowić dowodu na powołane okoliczności.

Na marginesie należy wskazać, iż załączony do akt sprawy wyciąg z ksiąg bankowych jest jedynie kserokopią dokumentu, a nie jego oryginałem lub odpisem poświadczonym za zgodność z oryginałem.

Jednocześnie Sąd odwoławczy nie przychylił się do twierdzeń apelującej, iż Sąd I instancji uniemożliwił kontrolę instancyjną orzeczenia poprzez naruszenie art. 328 k.p.c. W ocenie Sądu stan faktyczny zawarty w uzasadnieniu wyroku jest pełny, spójny i jasny. Sąd Rejonowy oparł swoje ustalenia o przedstawione przez strony dowody, opisując stan faktyczny w sposób logiczny i spójny. Sąd dokonał pełnej i wnikliwej oceny dowodów, odniósł się do całokształtu materiału zgromadzonego w sprawie. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd Rejonowy pochylił się nad całością żądania głównego, zarówno oceniając jego zasadność, jak i wysokość na podstawie przedstawionego materiału dowodowego, a przedstawione w uzasadnieniu rozważanie dotyczące podstawy prawnej orzekania w pełni oddają motywy, jakimi kierował się Sąd oddalając powództwo. Tym samym uzasadnienie wyroku Sądu I instancji czyni zadość wymogom stawianym w art. 328 k.p.c.

Podsumowując powyższy wywód stwierdzić należy, iż wywiedziona przez powódkę apelacja nie zawierała zarzutów, mogących podważyć rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego, w związku z czym, jako bezzasadna, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.